Rok II. **Niedziela, dnia 17. marca 1929.** **Nr. 32.**

Egzemplarz pojedyńczy 20 gr. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Głos Ziemi Żywieckiej

Wychodzi trzy razy w tygodniu.

Niezależne Pismo Narodowe.

»Kto Ojczyźnie służy, sam sobie służy.« (Ks. P. Skarga.)

Redakcja czynna od 9-13. — Rękopisów nie zwracamy. — Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od g. 9—13 i 15—18.
Przedpłata miesięczna . . . . . zł 2.50

PKO 181.190 **Redakcja i Administracja:** PKO.181.190
Żywiec
ul. hr. Komorowskich Nr. 60.

CENY OGŁOSZEŃ:
w tekście red. m/m. . . . . 0.60 gr
na I. stronie m/m . . . . 0.80 gr
(na stronicy 3-, wzgl. 6-łamowej)
Urzędowe 25% drożej. — Rabat wg. umowy.

B. Minister Czechowicz

stanie przed Trybunałem Stanu.

Sejmowa Komisja Budżetowa ukończyła postępowanie dowodowe w sprawie b. ministra skarbu Czechowicza, poczem referent jej, poseł Liebermann, przedłożył następujące wnioski:

Uchwała Komisji Budżetowej.

Sejm Rzplitej przyjmuje do wiadomości sprawozdanie swej komisji budżetowej i uchwala: »Byłego ministra skarbu Gabrjela Czechowicza postawić w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu z powodu umyślnego naruszenia przezeń postanowień ustawy skarbowej z dnia 22. marca 1927. Czynu tego, przewidzianego w art. 1, ust. 1 ustawy o Trybunale Stanu z dnia 27 kwietnia 1923, dopuścił się p. Czechowicz w ten sposób, że jako minister skarbu:

1. w okresie od dnia 1. kwietnia 1927 do końca listopada 1927, w którym dwukrotnie sesja nadzwyczajna, zaś w listopadzie sesja zwyczajna Sejmu się odbyły, otwierał w różnych odstępach czasu kredyty w łącznej kwocie zł 219.913.253, nie objęte budżetem ustalonym w ustawie skarbowej z dnia 22. marca 1927 r. bez złożenia w tym względzie wniosków Sejmowi i bez uzyskania na to pozwolenia w drodze ustawodawczej.

2. W okresie od 1. grudnia 1927 r. do dnia 31. marca 1928, a więc po rozwiązaniu Sejmu, otwierał w różnych odstępach czasu kredyty w łącznej kwocie zł 346,474.909.61, nie objęte budżetem, ustalonym wyżej wspomnianą ustawą skarbową i nie przedłożył nowowybranemu Sejmowi ani w dniu otwarcia sesji, ani w jakimkolwiek dnie późniejszym wniosku o uchwalenie wymienionych w poprzednim oraz niniejszym ustępie kredytów w drodze ustawodawczej.

3. W ciągu roku budżetowego 1927-28 uskuteczniał wydatki państwowe częścią w rozmiarach, przekraczających granice kredytów temi rubrykami ustalonych, jak to wykazują protokóły, stanowiące integralną część niniejszej uchwały, a spisane w departamencie budżetowym ministerstwa skarbu dnia 25. stycznia 1928 na podstawie delegacji Najwyższej Izby Kontroli z dnia 3. grudnia 1927, Nr. 11110-3440 D. I., oraz dnia 26. września 1928 r. na podstawie delegacji Najwyższej Izby Kontroli z dnia 16. lipca 1928 r. Nr. 5923-11642.

4. Bez wszelkiej podstawy prawnej niezgodnie z ustawą skarbową, a nawet bez uchwały Rady Ministrów otwierał do dyspozycji prezesa Rady Ministrów na cele, co do których Najwyższa Izba Kontroli wyjaśnień i uzasadnień w aktach nie znalazła kredyty: za miesiąc grudzień 1927 w kwocie zł 761.976.64, za miesiąc styczeń 1928 w kwocie zł 2,146.654.47 i za luty 1928 zł. 4,136.208.92, które to trzy kredyty, zaokrąglone na łączną kwotę 8 miljonów złotych, później przez Radę Ministrów uchwałą z dnia 10. lutego 1928 zostały przyjęte do wiadomości, jako kredyty dodatkowe do dyspozycji prezesa Rady ministrów, niezgodnie z ustawą skarbową oraz działem I, par. 11 części IV. preliminarza budżetowego, ustanawiającym dla funduszu dyspozycyjnego tylko sumę 200.000 zł.

5. Wbrew postanowieniom wyżej cytowanej ustawy skarbowej, nakazującym ścisłe przestrzeganie wydatkowania sum budżetowych w granicach, ustalonych przez poszczególne rubryki budżetu, dokonał w tymże roku budżetowym wyszczególnionych w obu powyższych protokółach Najwyższej Izby Kontroli przeniesień poszczególnych kredytów na inne rubryki, dla nich nie przeznaczone, a nawet z jednych ministerstw na drugie, które to bezprawne przeniesienia kredytów wynoszą łącznie kwotę 29,256.105 zł.

OŚWIADCZENIA STRONNICTW.

Po dłuższej przerwie przystąpiono do dyskusji nad tym wnioskiem. Zabrał głos pos. Kościałkowski (BB), który oświadczył, że oskarżycielom nie chodzi bynajmniej o wyświetlenie nieformalnego gospodarowania budżetem, a tylko o grę polityczną, skierowaną przeciwko rządom p. marszałka Piłsudskiego, który — zdaniem mówcy — położył dla gospodarki kraju wielkie zasługi.

Poseł Rybarski (Klub Nar.) dowodził, że, przeglądając materjały, dostarczone przez Najwyższą Izbę Kontroli, odnosi się wrażenie, że nie mamy tu do czynienia z jakiemś przekroczeniem tej lub innej pozycji, lecz z nowym budżetem, który obejmuje wszelkie rodzaje pozycyj i przekroczeń. Zaczynają się one już od kwietnia 1927 r., to znaczy od samego początku okresu budżetowego. Mówca pomija sprawę 8 miljonów w Prezydjum Rady Ministrów, gdzie właściwie niema uchwały o powiększeniu funduszu dyspozycyjnego, lecz poprostu wydano 8 miljonów na cele, nieokreślone w uchwale Rady Ministrów, a trzeba stwierdzić, że także i fundusz dyspozycyjny ministra spraw zagranicznyych został przekroczony o 3 miljony, a przecież fundusze dyspozycyjne, z których rząd nie zdaje sprawy, nie mogą być przekraczane, bo nawet zwiększenia ich w drodze przeniesienia wyraźnie zabrania ustawa skarbowa.

Poza tem mowca podniósł, że na każdym kroku napotyka się na wydatki nieprzewidziane. I tak nieprzewidziane są kupna samochodów dla różnych wojewodów i kuratorów, kupowanie placów i domów, kupno fabryki Gerlach i Pulst. Czyż wydatki na domki robotnicze na Górnym Śląsku, które miały być oparte na podstawie kosztorysu, przedłożono?

Po przemówieniach posłów Chądzyńskiego i Woźnickiego (Wyzwolenie) zabrał głos referent poseł Liebermann, który na żądanie przewodniczącego skreślił z punktu 3. słowa: »w myśl których protokoły Najwyższej Izby Kontroli mają być załączone do uchwały Sejmu«.

Mowca zaznaczył, że nie ma prawa zgóry przesądzać wyroku, jednak jeśli oskarżenie ministra ma pociągnąć za sobą fatalne skutki dla gospodarki państwa, to musi oświadczyć, że rząd miał dość czasu, ażeby sprawę tę załatwić, gdyż wicemarszałek Woźnicki na tydzień przed wniesieniem zapowiedział, iż taki wniosek postawi. Mowca zapewniał słowem uczciwego człowieka, że opracował materjał i swe końcowe wnioski niezależnie od wszelkich stronnictw, kierując się tylko swojem sumieniem i w tem najświętszem przekonaniu, na które się powoływał poseł Kościałkowski. Antagonizm polityczny nigdy nie byłby w stanie skłonić go do tego, aby komisji przedkładał wnioski, szkodzące dobru państwa.

Następnie przystąpiono do głosowania.

Wniosek posła Downarowicza (Fr. rew. PPS.) o przejście do porządku dziennego nad

całą sprawą odrzucono 18 głosami wszystkich klubów niezależnych przeciwko 9 głosom klubu BB. i Frakcji rew. PPS. Na żądanie posła Krzyżanowskiego głosowano następnie nad całem oskarżeniem w sformułowaniu referenta, jednak z opuszczeniem słowa »umyślnego« (naruszenia ustawy skarbowej). W tej formie przyjęto wniosek referenta 18 głosami klubów niezależnych przeciwko 9 głosom klubu BB. i Fr. rew. PPS.

Zkolei głosowano nad wnioskiem o wstawienie opuszczonego słowa »umyślnego«, który przyjęto również 18 głosami przeciwko 9.

W ten sposób wniosek referenta przyjęto bez zmian, z opuszczeniem jedynie ustępu o załączenia protokółów, który sam za zgodą komisji skreślił.

Wreszcie ponieważ ustawa o Trybunale Stanu daje Sejmowi prawo wybrania trzech swoich członków jako oskarżycieli (którzy mogą akt oskarżenia popierać łącznie lub oddzielnie, ale nie mogą od niego odstąpić, poseł Liebermann zaproponował przedłożenie Sejmowi kandydatów. W głosowaniu wybrano 18 głosami: posła Liebermanna (PPS.), Pierackiego (Kl. Nar.) oraz posła Wyrzykowskiego. (Wyzw.)

W jaki sposób p. Ministrze?

W OBRONIE NIEZAWISŁOŚCI SĘDZIOWSKIEJ.

Senatorowie Klubu Narodowego zgłosili interpelację do p. ministra sprawiedliwości z powodu zwolnienia sędziego pokoju w Baranowiczach pod wpływem partyjno-politycznych zabiegów żydowskiej Rady Narodowej. Interpelacja ta opiewa:

W odpowiedzi p. min. sprawiedliwości na interpelację Klubu żydowskiego, ogłoszonej w dziennikach, okazuje się w sposób niewątpliwy, że wskutek zabiegów żydowskiej Rady Narodowej p. min. sprawiedliwości spowodował zwolnienie ze stanowiska sędziego pokoju w Rubieżewicach, p. Józefa Wierzbowskiego, egzaminowanego aplikanta sądowego i wymierzenie mu kary porządkowej za wyrok, skazujący dorożkarza żyda, Szlomę Kuczyńskiego, na 3 miesiące za kradzież fartucha dorożkarskiego.

Podpisani zapytują Pana Miiistra:

W jaki sposób p. minister usprawiedliwić może to jaskrawe naruszenie zasady niezawisłości sędziowskiej, zagwarantowanej art. 74 i 77 Konstytucji Rzeczypospolitej?

Miasto Toruń na indeksie.

ROZWIĄZANIE »NIEPRAWOMYŚLNEJ« RADY MIEJSKIEJ.

Przed kilku dniami rozwiązano Radę Miejską w Toruniu. »Kurjer Poznański« do wiadomości tej taki dodaje komentarz:

»W dniu 7. listopada 1928 r. wpłynął do Rady Miejskiej w Toruniu wniosek o nazwanie jednej z ulic Torunia imieniem marszałka Józefa Piłsudskiego. Wniosek ten odrzucono tego samego dnia. Na posiedzeniu Komitetu Obchodu 10-lecia Niepodległości Rzeczypospolitej na skutek powyższej uchwały Rady Miejskiej jeden z członków Komitetu, niejaki Drogomirecki, urzędnik cywilny D. O. K. VIII, domagał się rozwiązania Rady Miejskiej. Wkrótce potem kierownik województwa pomorskiego, p. Lamot, zarządził lustrację działalności Rady miejskiej. Ogólnie utrzymywano, że lustracja ta stoi w związku z wspomnianą uchwałą. Przewidywanie to, jak teraz widzimy, sprawdziło się.«

„Tajemnica sanacyjnej skrzynki pocztowej."

Z ZA KULIS OSŁAWIONEGO C. B. B. P.

»Wzruszający dramat serca kobiecego.«

Centralne Biuro Budownictwa Pocztowego prowadziło rozmaite agendy, przekraczające zakres (radosnej!) twórczości budowlanej. Przedewszystkiem propagandę. Minister Miedziński oświadczył na komisji budżetowej Senatu, że »Przedświt« za reklamowany numer nic od ministerstwa nie dostał. Pan minister powiedział:, więc dyskusja skończona. Musimy jednak wziąć »Przedświt« w obronę, bo mu się stała krzywdą. Za 12 stron wielkiego formatu — nic, a »Epoka« za jeden tylko artykuł dostała od p. Ruszczewskiego 4800 zł. Pisano o tem i nie zaprzeczono temu. Jakaż to sprawiedliwość? Burżuazyjnej »Epoce« tysiące, a proletarjackiemu »Przedświtowi« nic? Także pan R. W., znany dziennikarz sanacyjny, otrzymał tytułem zaliczki na książkę o budownictwie portowem 3000 zł. Czekamy niecierpliwie na ukazanie się tego pożytecznego dzieła.

P. Ruszczewski poza kierownictwem budowli pełnił także funkcje komisarza ministerstwa poczt i telegrafów dla Wystawy Poznańskiej, w czem zastępował go za stałą pensją p. Miszewski. Otóż na tę wystawę postanowiono, prócz własnego pawilonu, sporządzić reklamowy film pocztowy. W tym celu (pan Ruszczewski nie miał czasu) został zaangażowany w charakterze pocztowego doradcy filmowego p. Benedykt Hertz, znany bajkopisarz, z pensją miesięczną 900 zł.

Z pomocą pośpieszyła także Polska Agencja Telegraficzna, prawdopodobnie narazie nieurzędowo, gdyż dopiero na następny rok budżetowy 1929-30 figuruje w dochodach i wydatkach tego przedsiębiorstwa pozycja: »produkcja filmowa«. Próbował Klub Narodowy skreślić tę pozycję, ale bebecko-lewicowi kinomani obronili ją. Będziemy zatem mieli rządową wytwórnię filmową.

W pierwszych dniach lutego tego roku film został ukończony. W prasie czerwonej ukazały się sążniste zapowiedzi »Tajemnicy Skrzynki Pocztowej« z sensacyjnem objaśnieniem, że film ten wykonany został przy udziale ministerstwa poczt i telegrafów. Objaśnienie to jednak rychło ucichło, a film otrzymał podtytuł »Wzruszający dramat serca kobiecego«.

I dobrze się stało. W treści bowiem tego filmu poza budynkiem głównej poczty i wyjściem zeń listonoszów można się doszukać wszystkiego, tylko nie propagandy polskiej poczty i telegrafu, przeznaczonej na wystawę krajową ku zbudowaniu swoich i obcych.

Treść ta jest klasycznie prosta. Służąca, zakochana w tym samym iiżynierze-wynalazcy (radosnym twórcy!), co jej pani, otwiera potajemnie jego listy, pisane do narzeczonej i nie doręcza ich, przez co omal nie doprowadza do katastrofy. Wkońcu jednak ruszyło ją sumienie.

»Nie otwieraj cudzych listów.«

Budujące pod względem moralnym są niektóre sceny. Wieczór w solidnej polskiej rodzinie wygląda tak: córka (p. Bogda) zaręcza się potajemnie na dancingu z wynalazcą (p. Marrem). W tym samym czasie ojciec (p. Zelwerowicz) odbywa ważne »posiedzenie«... w zacisznym gabinecie restauracyjnym, gdzie młodociane i urocze członkinie »posiedzenia« (girlsy) tańczą na stole. »Opuszczona« matka pociesza się w domu grą w pokera z przyjaciółkami, z których jedna dobiera sobie z pod stołu potrzebne karty i — wygrywa. Tak żyje polska rodzina w epoce — sanacji moralnej!

Pomimo tego film zawiera pierwszorzędnej wartości sens moralny, który brzmi: »Nie otwieraj cudzych listów!« Jest to bardzo aktualny apel, ponieważ u nas są ludzie, którzy lubią otwierać i czytać cudze listy. Taki gdzieś otwarty i zaklejony następnie skrawkiem gazety list, adresowany do jednego z posłów Klubu Narodowego, pokazał senator Głąbiński na posiedzeniu komisji p. ministrowi. Ale czy to p. minister może upilnować? W trzy dni potem nadszedł list także otwarty, ale już niezaklejony gazetą, tym razem pod adresem... samego senatora Głąbińskiego.

Tajemniczy groch z kapustą.

Koło filmu zrobił się mały huczek, gdy autor scenarjusza, p. Relidzyński, wystąpił z protestem z powodu zepsucia przez realizatorów filmu jego pomysłu. Wyrzekł się sam autor pierwszego filmu urzędowej produkcji. Koszty filmu poniósł skarb państwa. Zapewne Sejm zbada, ile ta »Tajemnica« kosztowała: 200.000 zł, czy więcej, jak opowiadają? W każdym razie poszło na ten cel całe 100.000 zł, przeznaczone na wystawę poznańską z par. 8 budżetu poczty i telegrafu, który to paragraf nosi tytuł »inne wydatki« (albo inaczej »groch z kapustą«). Sporo dołożyło do tego iiteresu — i to nas przedewszystkiem obchodzi — Centralne Biuro z funduszów budowlanych, czego nie wolno mu było robić. Ile? Niech Sejm zbada.

Zastępstwo tego filmu otrzymał niejaki pan Majblum. który ma się starać, aby koszty się zwróciły.

I co będzie z tą »Tajemnicą skrzynki pocztowej«? Na wystawę chyba nie pojedzie, a jeśliby pojechała, to jako »wzruszający dramat serca kobiecego«, a nie jako propagandowy film pocztowy.

Tutaj pozwolimy sobie zaproponować jedno wyjście. Jest podobno jakaś »liga walki z etatyzmem«, niechże owa liga zakupi ten film i wyświetla go po kraju dla wykazania społeczeństwu, jak to niedobrze jest, gdy czynniki urzędowe zajmują się rzeczami, które do nich nie należą.

Nieszczęśliwie rozpoczęła swą działalność urzędowa wytwórczość filmowa. »Tajemnica skrzynki pocztowej« powinnaby przyczynić się do »wyświetlenia« sprawy etatyzmu i radości tworzenia. Jeśli tego dokona, przebaczymy z serca jej twórcom.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— **Uratowany od szubienicy.** Podczas ostatniej kadencji sądów przysięgłych w Cieszynie stawał przed Trybunałem J. Wójcik pod zarzutem włamania, a przedewszystkiem jako wspólnik mordu, popełnionego przed kilku laty na Morycu Sternlichtu, synu restauratora we Frelichowie pod Chybiem, za który to czyn na podstawie zeznań świadków skazanym został na karę śmierci. Głównym oskarżycielem, wskazującym na Wójcika jako wspólnika popełnionego mordu był niejaki R. Kopiec, który przed laty odpowiadając za toż samo morderstwo, skazany na śmierć i ułaskawiony na dożywotnie więzienie, sprowadzony do procesu Wójcika z więzień świętokrzyskich, wówczas już wyglądem wskazywał, że długo nie pożyje. Obecnie — już na łożu śmierci — odwołał R. Kopiec swe pierwotne zeznania, przyznając, że J. Wójcik w morderstwie Sternlichta udziału nie brał. Wskutek zeznań tych sprawa Wójcika wznowioną zostanie, w przewodzie której z apewne z zarzutu popełnionego morderstwa zwolniony, ukarany zostanie jedynie za kradzież z włamaniem do kiosku głównej trafiki w Bielsku przy ul. Piłsudskiego.

— **Nowe koleje na Śląsku.** Na posiedzeniu Rady wojewódzkiej zatwierdzono plan ukończenia budowy kolei Ustroń-Wisła Głębce na przestrzeni 5 i pół km. kosztem około 2 milj. zł. Kolej będzie gotowa w lipcu b. r. i wtedy rozpocznie się normalny ruch kolejowy między Ustroniem a Wisłą. Na najbliższem posiedzeniu Rady wojewódzkiej zatwierdzoną zostanie budowa nowej linji kolejowej Cieszyn-Zebrzydowice-Moszczenica na przestrzeni 32 km kosztem 12 milj. zł.

— **Zmartwienie dla myśliwych.** Długotrwałe i ciężkie mrozy wpłynęły ujemnie na stan zwierzyny łowieckiej, a w szczególności na zające i kuropatwy. Powodzie i roztopy mogą ten stan jeszcze pogorszyć. Ze względu na powyższe istnieje zamiar, by w najbliższym sezonie myśliwskim znacznie rozszerzyć czas ochronny tej zwierzyny.

— **Walne zebranie Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Cieszynie** odbędzie się

w dniu 21. b. m. o godz. 4.30 po poł. w sali posiedzeń Magistratu miasta Cieszyna, II. piętro. Uprasza się wszystkich członków i przybycie. Prezes: (—) hr. Thunowa, sekretarz: (—) Dr. Pustówka.

— **Egzaminy dojrzałości przyśpieszone.** W roku bieżącym egzaminy dojrzałości w szkołach średnich są znacznie przyśpieszone. W gimnazjum cieszyńskiem matura pisemna zaczyna się już 22. kwietnia a ustna w początku maja. W seminarjum nauczycielskiem na Bobrku odbędzie się matura ustna z początkiem czerwca.

— **Ze »Sokoła«.** Zanotować nam wypada ważny krok rozwoju gniazda sokolego w Cieszynie. Wiadomo wszystkim, że »Sokół« w Cieszynie ofiarował wszystkie swoje fundusze na wyekwipowanie Legjonu Śląskiego, w czem znalazło się przeszło 8000 koron z funduszu żelaznego na budowę sokolni, zbieranego od roku 1900. Po wojnie pracownicy sokoli nie zrezygnowali z planu i dążą nadal do zrealizowania wielkiego dzieła. Ostatnio przyczynił się wielce do pięknego dzieła p. Horak, majster kominiarski w Bobrku, który sprzedał »Sokołowi« parcelę budowlaną w wymiarze 5000 m. kw. na nader przystępnych warunkach. Obywatelski czyn p. Horaka popchnie prawdopodobnie gniazdo do dalszych wysiłków nad zrealizowaniem pięknego celu.

— **Walne zgromadzenie Macierzy Szkolnej Ks. Cieszyńskiego** odbędzie się w niedzielę, d. 24. marca o godz. 10. przed południem w sali Domu Narodowego w Cieszynie.

— **Tytuły urzędowe w Prokuraturze.** Min. sprawiedliwości ustaliło tytuły urzędowe w Prokuraturze w następujący sposób: Prokuratura Sądu okręgowego, prokurator (wiceprokurator, podprokurator) Sądu okręgowego, Prokuratura Sądu Apelacyjnego, prokurator (wiceprokurator, podprokurator) Sądu Apelacyjnego.

— **Podziękowanie.** W dniu 12. lutego b. r. odbył się w Cieszynie bal Czerwonego Krzyża, który przyniósł czystego dochodu 3350 zł. Przy tej sposobności Komitet czuje się w obowiązku wyrazić serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do uświetnienia balu, w pierwszym rzędzie Szan. Kupiectwu za liczne ofiarowane artykuły do bufetu, Przełożeństwu m. Cieszyna za bezpłatne udzielenie sali, oraz szeregowi osobistości społeczeństwa cieszyńskiego, którzy dobrowolnemi datkami przyczynili się do wzmożenia dochodu na rzecz Czerwonego Krzyża.

Z Górnych Marklowic. (Morderstwo.) W nocy z 11. na 12. b. m. zamordował nieznany dotąd sprawca ostrem narzędziem w mieszkaniu wdowę Marję Nowakową, lat 60. Sekcja zwłok przeprowadzoną została 14. b. m. Mordercy jak i powodu morderstwa nie zdołano dotąd ustalić.

— **Wolne posady.** Komunalny Urząd Pośrednictwa Pracy przy Magistracie m. Bielska zawiadamia, że w okręgu administracyjnym Dyrekcji ceł w Mysłowicach wakuje kilka stanowisk w dziale kancelaryjnym. Reflektuje się tylko na kandydatki z ukończonem średniem wykształceniem, umiejące biegle pisać na maszynie. Reflektantki, posiadające wymagane kwalifikacje, mogą wnosić podania do Dyrekcji ceł w Mysłowicach przy dołączeniu uwierzytelnionych odpisów świadectwa szkolnego, świadectwa pracy, metryki urodzenia, świadectwa moralności, świadectwa obywatelstwa polskiego oraz życiorysu.

— **Idealne pożywienie podczas choroby i rekonwalescencji** — to wybornie smakujące, wzmacniające »Liverin«. (55)

— **Walne zgromadzenie Kasy Pożyczkowo-Oszczędn. Rękodzielników, Kupców i Przemysłowców Polskich w Bielsku** odbędzie się w niedzielę, dnia 24 b. m. o godz. 9 rano, w sali restauracji p. Bichterlego w Bielsku, Rynek. Bliższe szczegóły z porządkiem dziennym obrad otrzymali członkowie kasy osobnem zawiadomieniem.

— Kto zamierza szczędzić oświetlenia, fałszywie oszczędza, gdyż dobre, jasne światło jest źródłem wydajnej pracy. (40)

— **Ceny chleba.** Magistrat miasta Bielska ustalił w porozumieniu z Śląskim Urzędem Wojewódzkim w Katowicach następujące ceny chleba:

za 1 kg chleba żytnie 70-proc. — 54 gr, za 1 kg chleba razowego — 45 gr. Ceny te obowiązują od dnia 13 marca 1929 r.

— **Kronika policyjna.** W listopadzie napadło dwuch osobników na Rozalję Bulowską przy ulicy Zielonej i wyrwało jej z rąk torebkę, zawierającą większą gotówkę. Mimo usilnych starań nie zdołano odszukać sprawców. Następnie w miesiącu grudniu ub. roku na przechodzącą przez plac Kościelny niejaką Hartmanową napadł nieznany osobnik i wyrwał jej z rąk torebkę. Poszkodowana zaczęła krzyczeć, dzięki czemu przechodzący policjant zdołał schwycić złodzieja. Okazało się, że bohaterem jest niejaki Rudolf Brzuska z Bielska.

W toku dalszych dochodzeń za sprawcami napadu rabunkowego na Rozalję Bulowską stwierdzono, że spracą tegoż napadu był również Rudolf Brzuska w towarzystwie Wazika Stanisława z Bielska. Obaj zostali odstawieni do Sądu Grodzkiego w Bielsku.

Manheim Wolf z Bielska zgłosił do Komisarjatu w Bielsku, że w dniu 9. b. m. skradziono mu futro, wartości 800 zł podczas odwiedzin żony w szpitalu w Bielsku. Przeprowadzone dochodzenia stwierdziły, że sprawcą kradzieży był Antoni Słonka z Łodygowic.

Straus Marja z Bielska zgubiła złotą branzoletkę, wartości 150 złotych. — Schreiber Józef, zamieszkały w Bielsku, ul. Sikarnik 12, przytrzymał zabłąkanego indyka, którego właściciel może odebrać u znalazcy.

Buchta Józef z Bielska znalazł na ulicy Węglowej torebkę skórzaną, zawierającą 22 gr, chusteczkę do nosa i różaniec do modlenia. Poszkodowany może ją odebrać w Dyrekcji Policji w Bielsku w godzinach urzędowych.

— **Przyłapane na gościnnych występach.** Dnia 13. b. m. zostały aresztowane przez policję żywiecką cztery złodziejki z Będzina: Michalską Helenę, Piatka Eleonora, Prochow W. Rozpoznano w nich sprawczynie kradzieży jedwabiu w sklepie p. Królikowskiej w Żywcu.

— **Zjazd sadowników i pszczelarzy pow. bielskiego w Grodźcu.** W niedzielę, 17. b. m. o godz. 16. odbędzie się w gospodzie p. Karola Kubaczki w Grodźcu zjazd sadowników i pszczelarzy powiatu bielskiego. Omawiana będzie sprawa założenia Koła bielskiego Towarzystwa ogrodniczo-pszczelarskiego w Cieszynie. Na zjeździe tym wygłoszonych będzie kilka aktualnych odczytów z zakresu pszczelnictwa i sadownictwa przez wybitnych znawców: pp. profesorów Franc. Bogocza, dr. Tomkiewicza i prof. Wałacha z Cieszyna oraz profesora i naczelnika stacji Józefa Maurera z Białej. Demonstrowana będzie również w razie nadejścia nowa ramkowa miodarka bębnowa, wytrząsająca miód z plastrów z obu stron naraz bez odwracania tychże. Oglądać będzie można również ule systemu Dadanta-Blatta z ramkami zwykłemi i mającemi przyszłość u nas na Śląsku, ramkami sekcyjnemi. Uprasza się o liczne przybycie sadowników i pszczelarzy oraz amatorów tych gałęzi gospodarstwa. — Komitet.

— **Zabrzeg.** (Ze »Sokoła«.) Odprowadziliśmy na wieczny spoczynek ś. p. Kołoczka, wiceprezesa tut. gniazda. Uległ on nieszczęśliwemu wypadkowi przy zeskakiwaniu z pociągu. Młody wiekiem, ale stary umiłowaniem celów sokolich i nader pracowity i gorliwy w wykonywaniu obowiązków, pozostawił ś. p. Zmarły serdeczną pamięć u wszystkich, którzy jego hart i inicjatywę bliżej znali. Dodać wypada, że ś. p. Zmarły głównie przyczynił się do uzyskania ślicznej parceli pod budowę domu »Sokoła« w Zabrzegu. Cześć jego pamięci!

— **Pożar fabryki »Mundus« w Jasienicy.** W ubiegły wtorek wieczorem wybuchł w fabryce mebli »Mundus« w Jasienicy olbrzymi pożar, który zniszczył 3 budynki, t. j. jedno- i dwupiętrowy, oraz parterowy wraz ze znajdującemi się w nich rzeczami i sprzętami. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem i został wreszcie zlikwidowany przez Straż pożarną. Ogólna szkoda wynosi około 1,200.000 złotych.

— **Walne zgromadzenie Oddziału Babiogórskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Żywcu** odbędzie się w sobotę, dnia 23. b. m. o godz. 17-tej w sali Kasyna powszechnego w Żywcu, Rynek, dom p. Wład. Tomiaka.

W razie braku statutem przewidzianego kompletu odbędzie się następne walne zebranie tego samego dnia o godz. 18. bez względu na ilość obecnych członków.

Po walnem zgromadzeniu nastąpi wyświetlenie klisz z czterodniowej wycieczki szkolnej z Milówki przez Pilsko i Babią Górę do Huciska.

— **Unicestwiony zamach morderczy.** W nocy z dnia 10. b. m. usiłowano dokonać skrytobójczego morderstwa na osobie p. Bagierka w Żywcu.

Przebieg zamachu był następujący: Józef Darowski, zabawiając się wychylaniem zawartości kieliszków, zaproponował swemu kompanowi 14.000 zł za zastrzelenie Bagierka. Na to Białek oświadczył, iż strzelać nie umie. Darowski zaraz go jednak w to wtajemniczył, poczem obaj udali się pod dom p. Bagierka. Tu Darowski wydał polecenie: »Tak trzymaj i mierz. Ja zapukam, gdy Bagierek otworzy drzwi, strzel do niego i w nogi«. Białek, chcąc doświadczyć prawdy, co do której nie miał już najmniejszej wątpliwości, skierował lufę rewolweru w głowę pukającego, przywołując przechodzący patrol policji. Policja zrazu sądziła iż chodzi tu o żart, jednakowoż postawa Białka dowodziła wyraźnie o prawdzie jego słów. Zaaresztowano Darowskiego.

E 2222-28
8

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 kwietnia 1929 przed południem o godz. 9-tej odbędzie się w niżej podpisanym Sądzie, biuro Nr. 9, I. piętro, licytacja realności lwh. 369 ks gr. kat. Bielsko, Górne Przedmieście.

Cena szacunkowa wynosi 417.002 zł. Najniższa oferta 208.501 zł. Wadjum 41.700 zł 20 groszy.

Prawa, któreby niedopuszczalność tej licytacji uzasadniały, należy zgłosić najpóźniej w dniu licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, w przeciwnym razie nie mogłyby być podniesione przeciw nabywcy licytacyjnemu.

Zresztą wskazuje się na edykt licytacyjny, przybity na tablicy sądowej.

Sąd Grodzki w Bielsku, Oddz. II, d. 22. II. 1929.

Na cały czas Powszechnej Wystawy Krajowej
DO WYNAJĘCIA W POZNANIU
w centrum miasta na I piętrze dla **1—2 osób**

piękny, wielki pokój umeblowany

Telefon, łazienka-salonik, wieczorem również do użytku. Zgłoszenia poważnych reflektantów (chrześcijan) do Biura Ogłoszeń »PAR«, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr...

UNIEWAŻNIA się zgubioną książeczkę inwalidzką na nazwisko Szymon Konop, Mikuszowice Nr. 9.

Do sprzedania bardzo tanio

1½ realności z kawałkiem pola. Karol Lipka, Bobrek 164.

1.000 do 1.500 zł

może każdy agent zarobić sprzedażą obligacyj, zamówień portretowych i innych artykułów. Zgłoszenia nadsyłać pod adresem: Agencja Handlowa i Handel towarów mieszanych Walenty Lubański, Oświęcim, ul. Zatorska. — Na odpowiedź znaczek załączyć.

ZAKŁAD INSTALACYJ ELEKTRYCZNYCH

EDWINA KRYSTY

W ZABŁOCIU, tel. 29,

wykonuje wszelkie prace, wchodzące w zakres techniki elektryczno-instalacyjnej. — Wykonanie solidne i na przystępnych warunkach.

Bank Gospodarstwa Krajowego.

W myśl § 16 statutu Banku przeprowadzone zostały w dniu 26 lutego 1929 losowania następujących emisji b. Banku Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem następnie Polskiego Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, a mianowicie:

V. LOSOWANIE

4½% obligacyj komunalnych III. emisji, oraz
4% Obligacyj Komunalnych IV. Emisji, następnie

III. LOSOWANIE

4% Obligacyj Kolejowych.

Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków, wymienionych wyżej obligacji komunalnych obu kategorji, oraz obligacji kolejowych zawiera »Monitor Polski« z dnia 5 marca 1929 Nr. 53. Tabele losowań są do przejrzenia i podjęcia w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie, jak również w Centrali Banku w Warszawie i jego innych Oddziałach.

Wypłata należności za wylosowane obligacje w ich pełnej wartości nominalnej, przerachowanej na walutę złotową, oraz za kupony, płatne 1 kwietnia 1929, tak od wylosowanych, jak i będących w obiegu obligacji, nastąpi w **Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie**, począwszy od dnia 1 kwietnia 1929 r. za przedłożeniem odnośnych odcinków, względnie kuponów.

Oprocentowanie wylosowanych obligacyj ustaje z dniem 1 kwietnia 1929 r.



Zastępca na Śląsk Cieszyński: **E. Mandel, Cieszyn, ul. Niemiecka 22.**



Podziękowanie.

W ciężkim smutku, jaki nas spotkał przez zbyt wczesną śmierć naszego najukochańszego i nigdy niezapomnianego ojca,

ś. p. Tomasza Rychlika

było dla nas prawdziwą pociechą widzieć tak liczny udział przy pogrzebie tegoż. Dlatego składamy tą drogą wszystkim tym, którzy wzięli udział w orszaku pogrzebowym ś. p. drogiego Zmarłego i za te licznie złożone wieńce, najserdeczniejsze podziękowanie. Przedewszystkiem należy nam się podziękować Przewielebnemu Ks. Prałatowi Msgr. Dr. Bulowskiemu za pełne pociechy wypowiedziane słowa w kościele, Przew. Ks. Karolowi Kasperlikowi za tak piękną mowę nad grobem, Przewielebnemu Ks. Wikarjuszowi Generalnemu Ks. Prałatowi Kasperlikowi z Katowic, zew. Ks. Dziekanowi Barabaszowi z Czechowic, Przew. Ks. Wizytatorowi Gen. Milikowi z Katowic, jako też i miejscowemu Duchowieństwu i wszystkim organizacjom za wzięcie udziału w orszaku żałobnym. Serdeczne podziękowanie należy się także p. Nadradcy Dr. Kobieli za tak serdeczne słowa pożegnania przy grobie w imieniu Katol. Komitetu Kościelnego w Bielsku, Katolickiemu Chórowi kościelnemu i Dyrektorowi chóru p. Wiktorowi Czajankowi za tak podniosłe pieśni żałobne w kościele. Należy nam się także z tego miejsca podziękować p. Dr. Gustawowi Baumowi za opiekę lekarską i Wielebnej Siostrze Korduli za pełne poświęcenia pielęgnowanie.

Bielsko, w marcu 1929 r.

W CIĘŻKIM SMUTKU POGRĄŻONA
RODZINA RYCHLIKÓW.

Wydawca: »Śląsko-Małopolskie Tow. Wydawnicze«. — Za Redakcję i Wydawn. odpowiada: red. Józef Biegański w Cieszynie. — Drukarnia »Dziedzictwa« w Cieszynie.